

"Syrokomlówka" domaga się niezwłocznej zgody na akredytację

 [www.wilnoteka.lt /pl/artukul/quotsyrokomlowkaquot-domaga-sie-niezwlocznej-zgody-na-akredytacje](http://www.wilnoteka.lt/pl/artukul/quotsyrokomlowkaquot-domaga-sie-niezwlocznej-zgody-na-akredytacje)

Podczas wiecu przed budynkiem Ministerstwa Oświaty i Nauki Litwy, fot. wilnoteka.lt/Bartosz Frątczak

Spółeczność Szkoły Średniej im. Wł. Syrokomli uważa, że szkoła spełnia wszelkie wymogi, by uzyskać status gimnazjum. Tę samego zdania są władze stołecznego samorządu, które już w grudniu 2014 r. skierowały do Ministerstwa Oświaty i Nauki Litwy wnioski o akredytację programów kształcenia średniego w tej oraz kilku innych wileńskich szkołach. Resort oświaty zwleka jednak z podjęciem decyzji. Uczniowie, nauczyciele i rodzice przyszli w poniedziałek po południu pod siedzibę ministerstwa, domagając się "niezwłocznego podpisania przez ministra rozkazu w sprawie akredytacji".



Organizatorzy wiecu: Forum Rodziców, Rada Szkoły Średniej im. Wł. Syrokomli i Komitet Związku Zawodowego Nauczycieli chcieli w ten sposób zademonstrować swoją determinację walki o zachowanie szkoły jako placówki oświatowej kształcącej dzieci od klas przygotowawczych do matury.

Niepokój społeczności szkolnej jest zrozumiały: do 1 września 2015 r. wszystkie szkoły średnie na Litwie muszą przejść proces akredytacji programu kształcenia średniego. Placówki, które nie zdążą się akredytować, zostaną albo podstawówkami albo progimnazjami.

Obawy budzi też fakt, że już wkrótce władzę w stolicy przejmie liberalno-konserwatywna koalicja. Konserwatyści nigdy nie ukrywali swojego negatywnego stosunku wobec szkół mniejszości narodowych. Natomiast kolega partyjny nowego mera, liberała **Remigijusa Šimašiusa**, poseł na sejm **Gintaras Steponavičius** w 2011 roku, jako minister oświaty i nauki doprowadził do przyjęcia kontrowersyjnej Ustawy o oświacie. **Kilka tygodni temu w wywiadzie radiowym Steponavičius powiedział, że "Syrokomlówka" nie ma szans na akredytację, a jeśli nauczyciele i rodzice chcą zachować szkołę średnią, to mogą sobie założyć szkołę prywatną.**

W grudniu 2014 r. stołeczny samorząd skierował do Ministerstwa Oświaty i Nauki Litwy wnioski o akredytację programów kształcenia średniego kilku wileńskich szkół, w tym Szkoły im. Wł. Syrokomli. W związku z tym, że "Syrokomlówka" chce realizować program oparty na wartościach chrześcijańskich, należało zmienić status z placówki budżetowej na instytucję pożytku publicznego. Stołeczna Rada stosowną decyzję podjęła 1 kwietnia. Zdaniem **Gitarasa Petronisa**, dyrektora samorządowego Departamentu Oświaty, Kultury i Sportu, "Syrokomlówka" spełnia wymogi tzw. długiego gimnazjum, a proces kształcenia w tej placówce jest na wysokim poziomie. Na ministerialnej liście szkół zgłoszonych do akredytacji tej polskiej szkoły na razie jednak nie ma.

Akcja protestacyjna odbywała się w strugach deszczu. Zabierający głos uczniowie, w tym członkowie działającego w szkole niemal od 45 lat Zespołu Pieśni i Tańca "Wilenka" oraz drużyny harcerskiej mówili o osiągnięciach swojej szkoły i o tym, że chcieliby w tej szkole otrzymać świadectwo dojrzałości. Rodzice z kolei zapewniali, że są zadowoleni z jakości kształcenia, opieki i wychowania. **Stasė Vilkevičienė**, mama uczennicy 11 klasy, jest Litwinką, ale swoją córkę oddała do polskiej szkoły i jak zapewniła Wilnotekę, nigdy tej decyzji nie żałowała. "Tę szkołę ukończył mój mąż. Zapisaliśmy córkę do polskiej szkoły, bo tu ma większe szanse rozwoju, szanse nauczania się

kilku języków. Jestem bardzo zadowolona z naszej decyzji" - powiedziała Stasė Vilkevičienė.

"Wyniki mamy dobre już od klas początkowych. **W rankingu najlepszych szkół i gimnazjów Litwy w 2014 r. nasza "początkówka" zajęła drugie miejsce na Litwie.** Dobre wyniki mają również klasy maturalne: pomyślnie składają egzaminy maturalne, dostają się na studia. Od lat nasza szkoła kształci w dzieciach chrześcijańskie wartości, wykorzystujemy elementy katolickiej koncepcji kształcenia. Jesteśmy przygotowani do akredytacji. Chcemy być długim gimnazjum z klasami przygotowawczymi, początkowymi, podstawowymi i maturalnymi. Już teraz mamy skompletowane na przyszły rok szkolny dwie grupy przygotowawcze i trzy klasy pierwsze, mamy komplet maturzystów. Dzisiejszy wiec jest pokojowy, przyszliśmy poprosić ministra o wciągnięcie naszej szkoły do planu akredytacji" - powiedziała Wilnotece **Helena Marcinkiewicz**, wicedyrektor Szkoły Średniej im. Wł. Syrokomli.

Przedstawiciele organizatorów pikiety zostali zaproszeni na rozmowę z urzędnikami Ministerstwa Oświaty i Nauki, między innymi z wiceminister **Genoveitą Krasauskienė**. "Rozmawialiśmy z urzędnikami odpowiedzialnymi za akredytację, przekazaliśmy im pismo skierowane do ministra **Dainiusa Pavalkisa**. Poinformowano nas, że aby rozwiązać nasz problem, musimy znaleźć drugiego, oprócz samorządu, "udziałowca" - może to być kuria biskupia lub jakieś zgromadzenie. Z rządowego rozporządzenia wynika jednak, że samorząd może być jedynym założycielem gimnazjum realizującego program o wartościach chrześcijańskich. Nie staramy się przecież o status szkoły katolickiej. Ministerstwo ma więc swoje zdanie, my - swoje. Musimy to skonsultować z prawnikami. Mamy dwa tygodnie na załatwienie tych spraw, gdyż na początku maja minister zamierza podpisać kolejną listę szkół do akredytacji" - powiedział Wilnotece **Wiktor Łowczyk**, przewodniczący Rady Szkoły.

W Wilnie na akredytację czeka 14 szkół, są wśród nich również inne polskie szkoły: Szkoła Średnia im. J. Lelewela, Szkoła Średnia im. Sz. Konarskiego, Szkoła Średnia Lazdynai i Szkoła Średnia w Grzegorzewie. Każda wybrała inną drogę ubiegania się o status gimnazjum. Szkoła Średnia im. Sz. Konarskiego i Szkoła Średnia Lazdynai wybrały kierunek artystyczny, Szkoła Średnia im. J. Lelewela chce realizować program kształcenia specjalistycznego o kierunku inżynierskim. Polsko-rosyjska szkoła w Grzegorzewie mieści się na obrzeżach stolicy, więc jako tzw. szkoła "peryferyjna" stara się o status "długiego" gimnazjum z klasami od 1 do maturalnej.

Jak powiedział Wiktor Łowczyk, w **kwestii starań o akredytację nie ma pomiędzy polskimi szkołami stolicy współpracy**. "Czasami wręcz wydaje się, że szkoły, które już wcześniej uzyskały status gimnazjum, dbają tylko o własny interes. Natomiast każda starająca się o akredytację szkoła działa na własną rękę. Nie ma koordynacji działań, a to nie wróży dobrze dla naszej oświaty" - stwierdził W. Łowczyk.

Problemy polskiego szkolnictwa wywołują zaniepokojenie również w Polsce. Poseł na Sejm RP **Artur Górski** skierował do ministra spraw zagranicznych Polski **Grzegorza Schetyny** i minister edukacji narodowej **Joanny Kluzik-Rostkowskiej** [interpelację](#) w sprawie planów degradacji i likwidacji przez władze litewskie polskich szkół średnich w Wilnie i na Wileńszczyźnie.

Na podstawie: Inf.wł.

Zdjęcia: Jan Wierbiel

Montaż: Bartosz Frątczak

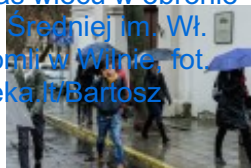
Galeria:

Podczas wieceu w obronie Szkoły Średniej im. Wł. Syrokomli w Wilnie, fot. wilnoteka.lt/Bartosz



Frątczak

Podczas wieceu w obronie Szkoły Średniej im. Wł. Syrokomli w Wilnie, fot. wilnoteka.lt/Bartosz



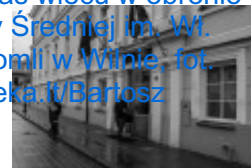
Frątczak

Podczas wieceu w obronie Szkoły Średniej im. Wł. Syrokomli w Wilnie, fot. wilnoteka.lt/Bartosz



Frątczak

Podczas wieceu w obronie Szkoły Średniej im. Wł. Syrokomli w Wilnie, fot. wilnoteka.lt/Bartosz



Frątczak



Podczas wieceu w obronie Szkoły Średniej im. Wł. Syrokomli w Wilnie, fot. wilnoteka.lt/Bartosz
Frątczak



Podczas wieceu w obronie Szkoły Średniej im. Wł. Syrokomli w Wilnie, fot. wilnoteka.lt/Bartosz
Frątczak



Podczas wieceu w obronie Szkoły Średniej im. Wł. Syrokomli w Wilnie, fot. wilnoteka.lt/Bartosz
Frątczak



Podczas wieceu w obronie Szkoły Średniej im. Wł. Syrokomli w Wilnie, fot. wilnoteka.lt/Bartosz
Frątczak



Podczas wieceu w obronie Szkoły Średniej im. Wł. Syrokomli w Wilnie, fot. wilnoteka.lt/Bartosz
Frątczak



Podczas wieceu w obronie Szkoły Średniej im. Wł. Syrokomli w Wilnie, fot. wilnoteka.lt/Bartosz
Frątczak



Podczas wieceu w obronie Szkoły Średniej im. Wł. Syrokomli w Wilnie, fot. wilnoteka.lt/Bartosz
Frątczak



Podczas wieceu w obronie Szkoły Średniej im. Wł. Syrokomli w Wilnie, fot. wilnoteka.lt/Bartosz
Frątczak



Podczas wieceu w obronie Szkoły Średniej im. Wł. Syrokomli w Wilnie, fot. wilnoteka.lt/Bartosz
Frątczak



Podczas wieceu w obronie Szkoły Średniej im. Wł. Syrokomli w Wilnie, fot. wilnoteka.lt/Bartosz
Frątczak



Podczas wieceu w obronie Szkoły Średniej im. Wł. Syrokomli w Wilnie, fot. wilnoteka.lt/Bartosz
Frątczak



Podczas wieceu w obronie Szkoły Średniej im. Wł. Syrokomli w Wilnie, fot. wilnoteka.lt/Bartosz
Frątczak



Podczas wiecu w obronie Szkoły Średniej im. Wł. Syrokomli w Wilnie, fot. wilnoteka.lt/Bartosz Frątczak



Podczas wiecu w obronie Szkoły Średniej im. Wł. Syrokomli w Wilnie, fot. wilnoteka.lt/Bartosz Frątczak



Podczas wiecu w obronie Szkoły Średniej im. Wł. Syrokomli w Wilnie, fot. wilnoteka.lt/Bartosz Frątczak



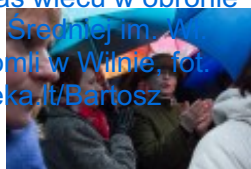
Podczas wiecu w obronie Szkoły Średniej im. Wł. Syrokomli w Wilnie, fot. wilnoteka.lt/Bartosz Frątczak

Podczas wiecu w obronie Szkoły Średniej im. Wł. Syrokomli w Wilnie, fot. wilnoteka.lt/Bartosz



Frątczak

Podczas wiecu w obronie Szkoły Średniej im. Wł. Syrokomli w Wilnie, fot. wilnoteka.lt/Bartosz



Frątczak

Podczas wiecu w obronie Szkoły Średniej im. Wł. Syrokomli w Wilnie, fot. wilnoteka.lt/Bartosz



Frątczak
